

Naukowcy ostrzegają przed nową epoką lodowcową

9 stycznia 2014

Japońscy i rosyjscy naukowcy zgodnie uznali, że od 2055 roku na Ziemi może się rozpocząć nowa epoka lodowcowa. Pierwsze symptomy wskazujące na to, że glacja jest coraz bliżej są obecne już teraz. Jest to przede wszystkim niewielka aktywność słoneczna i widoczne zmiany klimatyczne

Zmienność klimatu zdecydowanie wzrosła w ostatnich czasach. Wskazuje to na to, że w atmosferze zachodzą jakieś procesy w skali makro, które mogą prowadzić do bardziej trwałych wzorców pogodowych. Innymi słowy zachodzą jakieś procesy i większość z nich nowożytna nauka obserwuje po raz pierwszy. To dlatego klimatolodzy nie są w stanie powiedzieć, co się dzieje i z tego powodu ukuto najpierw termin „Globalne Ocieplenie”.

Może się okazać, że będzie akurat odwrotnie, stanie się na stałe zdecydowanie zimniej. Chwilowe ocieplenie nawet jeśli było parę lat temu jest już za nami, ale zmiany klimatu nadal następują w kierunku kolejnych ekstremów pogodowych. Oczywiście w okresie przejściowym raz jest ciepło a raz zimno, ale główny trend jest na ochłodzenie i wskazuje na to zmniejszenie aktywności słonecznej, które obserwujemy w ostatnich latach.

Teraz Słońce powinno zaszczycać nas rozbłyskami X kilka razy w tygodniu, a gdy zdąży się ledwie ledwie X1 wszyscy nazywają to czymś znaczącym. Ilość rozbłysków i innych zjawisk solarnych wpływa na temperaturę na Ziemi poprzez fakt powstawania odpowiednio większej lub mniejszej liczby chmur. Poza tym zmiany pola magnetycznego Słońca są związane z intensywnością aktywności słonecznej i w ten sposób bezpośrednio wpływają na ilość promieniowania kosmicznego docierającego do górnych warstw atmosfery. To też ważny czynnik chmurotwórczy, który

może być zaburzony w okresie panowania minimum słonecznego.

Rosyjscy naukowcy, którym ostatnio wtórują Japończycy, wskazują na to, że zachowanie naszej gwiazdy wskazuje, że w dłuższej perspektywie czasowej temperatura będzie się stopniowo obniżać, w wyniku występowania nietypowych okresów z mroźną aurą. Z czymś takim mieliśmy do czynienia w Europie w 2013 roku, a teraz doświadcza tego Ameryka Północna.

Wielu ekspertów zgadza się, że począwszy od 2014 roku Ziemia będzie powoli wchodzić w nową epokę lodowcową, a w następnej dekadzie będziemy żyć już w zupełnie innym świecie. Jednak należy pamiętać, że jest to tylko jedna z teorii i możliwego obrotu spraw. W tej chwili niezaprzeczalny jest tylko fakt, że zmiany klimatu rzeczywiście następują.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)